Stówa

PRO8L3M

Stówa, wydaję ją jakbym spluwał
Stówa, wydaję ją jakbym spluwał
Stówa, wydaję ją jakbym spluwał
Mam tu niezły ubaw, kumasz?

Kończę zwinięty raz enty,we krwi rozdarty na strzępy
Twarz Jagiełły zżarta przez sępy, przeklęty brudny cenny
Bańka a.k.a. paka, sto zeta, więc mów mi seta
Nigdy w monetach to detal, a te blizny po krechach
Dom na Sanguszki 1, bankomat tam wybierzesz
Dwie paki na laserze, alkomat prysł i z nas prezent
Poznałem co to dolar, że mam aromat, jak perfum Diora
Że mają mnie za Boga, że lepszy homar; pieprzyć McDonald
Te walizki, ja bracia, tamte zakazane pyski
Rolex, whiskey, żyd, arab, paleta w złotych sztabach cała
Na co chcesz? Haracz? Szmaragd? Bo podoba ci się jej szpara?
Nie ma hajsu – nie ma balang, jebać drobne, kochasz nas lub wypierdal aj
Niski nominał, nie blatuj z nim, blizny rozkminiam
Dziś zdrajcy warci mniej niż ślina, zjarać ich wszystkich na finał
Widziałeś kiedyś dychy w kopercie? Wstyd, jak chuj seta ma jebnięcie
Jak sprawa wagi ciężkiej, to radzę lepiej – kołuj nas więcej

Stówa, wydaję ją jakbym spluwał
Stówa, wydaję ją jakbym spluwał
Stówa, wydaję ją jakbym spluwał
Mam tu niezły ubaw, kumasz?

Lubię hazard, sport, amfetamina? dawaj koks!
Za uliczny boks i cudze żony props, ej ja w ogóle lubię zło
I gdy mnie panny kitrają w stanik, wulgarny slang, brak granic
Lubię pragnij, wolę kradnij (dobrze w tym to polityki prawnik)
Lubię bogaczy burdele, być numerem jeden kartelem
Marny żart ta taca w niedzielę, mój teren to pełne portfele
Ja i dwieście plik daj jeszcze, jebać mniejsze są git na resztę
Dycha się sprawdza w napiwkach, dwie to dziwka, od pięciu trzymać dys tans
Nie cierpię banków, wolę mieć za kumpli franków
Nie zdzierżę brudnych kierman, rubli nie znam, bo podobno tragedia
(Bierz) Maserati bierz nas i masz dziś passę na hajs i stawki
(Gdzie?) Nienawidzę maszyn, jak gram to tylko w pierwszej lidze kasyn
(Z kim?) Sam nie Grandzę, wolę razem z braćmi w bandzie
Życie polega na zabawie, ten się bawi kto więcej nakradnie
Czy jakieś myśli mnie dręczą na te kilka minut przed śmiercią (żadne)
Wkurwia mnie dźwięk moniaków które masz w kiermanie i brzęczą

Stówa, wydaję ją jakbym spluwał
Stówa, wydaję ją jakbym spluwał
Stówa, wydaję ją jakbym spluwał
Mam tu niezły ubaw, kumasz?

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!